

Rekrutacja do szkół ponadgimnazjalnych 2012/13

Chcesz zdać maturę?

Idź do technikum geodezyjnego! Taki wniosek nasuwa się po analizie ubiegłorocznych wyników szkół. Średnia zdawalność egzaminu maturalnego wśród uczniów kształconych w zawodzie technik geodeta była na poziomie 89%, podczas gdy średnia krajowa dla techników wynosiła zaledwie 31,3%. Nawet w liceach ogólnokształcących było to tylko 62%.

Anna Wardziak

Tegoroczny przegląd szkół kształcących w zawodzie technik geodeta stworzyliśmy zarówno na podstawie przygotowanej przez nas ankiety, o której wypełnienie poprosiliśmy dyrektorów i nauczycieli, jak i informacji udostępnionych przez Centralną oraz Okręgowe Komisje Egzaminacyjne. W tym roku wzięliśmy pod lupę 80 szkół (4-letnie technika i 2-letnie szkoły policealne), do których udało nam się dotrzeć (MEN informuje o 140!). Okazuje się, że oferują one imponującą liczbę ponad 2,5 tysiąca miejsc w klasach pierwszych.

Co ciekawe, blisko połowa z nich kształcenie w tym zawodzie uruchomiła po 2005 r., a 32 nie mają jeszcze absolwentów (w tym roku dołączą do nich cztery kolejne), a więc skuteczności ich kształcenia nie byliśmy w stanie zweryfikować. Powstały one na utrzymującej się fali popularności zawodu. Wśród placówek kształcących geodetów są też takie, których tradycja sięga ponad pół wieku (najstarsze to szkoły w Warszawie, Lublinie, Łodzi, Jarosławiu czy Katowicach). One też mogą poszczycić się najliczniejszą liczbą absolwentów. Zdecydowana większość to placówki publiczne, ale mamy też jedno prywatne technikum (w Świeciu) i kilka prywatnych szkół policealnych. Przyjęliśmy, że miarą jakości pracy szkoły są wyniki egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe i matury.

Egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe (w skrócie: zawodowy) to zewnętrzny egzamin państwowy przeprowadzany w technikum i szkołach policealnych w Polsce od 2006 r. wśród absolwentów szkół ponadgimnazjalnych przez komisje okręgowe (OKE) pod nadzorem Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. Uczniowie oceniają zewnętrzni egzaminatorzy. Ma to umożliwić uzyskanie porównywalnej i obiektywnej oceny poziomu osiągnięć zdających poprzez zastosowanie jednolitych kryteriów. Z danych CKE wynika, że w sesji letniej 2011 r. (czerwiec) do egzaminu zawodowego (technik geodeta) w kraju przystąpiło 1342 osoby, zdało go 765 uczniów, czyli 57%. Rok wcześniej przystąpiło 1171 osób, a wskaźnik zdawalności wyniósł 63,5%. Dwa lata temu było to 43,1% i wynik ten CKE tłumaczyła tym, że etap praktyczny wówczas był przeprowadzony po raz pierwszy na stanowiskach wyposażonych zgodnie ze standardem wymagań egzaminacyjnych. Niestety, nie znamy uzasadnienia tegorocznego 6-procentowego spadku.

Wśród szkół, które znalazły się w naszym zestawieniu, egzamin zawodowy przeprowadzono w 46 (w pozostałych nie było jeszcze absolwentów). Żadnej placówce nie udało się tym razem osiągnąć 100-procentowej zdawalności, ale średnia wśród nich wyniosła 63,2% i była wyższa od krajowej dla zawodu (57%). Wynik bliski ideału (zdawalność powyżej 90 proc.) osiągnęły trzy: technika w Wieluniu

(15/16 uczniów) i Żelechowie (37/40) oraz Policealne Studium „Geotest” we Wrocławiu (20/22). Próg 80 proc. przekroczyły technika w: Szczecinie (8/9), Zielonej Górze (15/18), Trzcieńcu (9/11), Łodzi (29/36), Lublinie (33/41) oraz Studium Policealne w Olsztynie (9/11). Przy czym, co istotne, statystyki zdecydowanie zaniża praktyczny etap egzaminu.

Zmaturą jest znacznie lepiej, średnia dla 38 techników (absolwenci szkół policealnych z reguły już mają matury), których uczniowie przystąpili do tego egzaminu, wynosi 89%. W większości zdaje go ponad 90 proc. przystępujących. Pełną zdawalność odnotowano w 10 placówkach: w Jarosławiu (57 uczniów), Lublinie (39), Łodzi (35), Zielonej Górze (23), Ostrowcu Św. (19), Gdyni i Ostrołęce (po 17), Zamościu (13), Gorlicach (12) i Szczecinie (9). Biorąc pod uwagę procent zdających egzamin maturalny w poszczególnych typach szkół w ub.r. (31,3% w technikum i 62% w liceach ogólnokształcących), wynik młodych geodetów jest imponujący.

W naszej ankiecie pytaliśmy też o udział szkoły w Olimpiadzie Wiedzy Geodezyjnej i Kartograficznej. Fakt aktywności w tym konkursie mobilizuje do nauki nie tylko olimpijczyków. W etapie okręgowym tegorocznej olimpiady zapowiedziano udział 105 uczniów z 35 szkół. Podobnie było w roku ubiegłym, choć do rywalizacji ostatecznie przystąpiły 33 szkoły (wyniki prezentowaliśmy w GEO-DECIE nr 5/2011).



Fot. Anna Wardziak

Nabór do techników i szkół policealnych odbędzie się w tym roku według niezmiennych od kilku lat zasad. W zdecydowanej większości techników stosowany jest system elektronicznego wspomaganie rekrutacji. Podstawą postępowania kwalifikacyjno-rekrutacyjnego jest świadectwo ukończenia gimnazjum oraz zaświadczenie o wynikach egzaminu gimnazjalnego. Niezależnie od szkoły 50% sumy tzw. punktów rekrutacyjnych możliwych do zdobycia stanowią te, które kandydat uzyskał za wyniki egzaminu gimnazjalnego. Kolejną istotną część (z reguły 30-40%) stanowią punkty za ocenę na świadectwie ukończenia gimnazjum (z języka polskiego i trzech obowiązkowych zajęć edukacyjnych). Naborem rządzą ściśle określone harmonogramy, których należy dokładnie przestrzegać (ogłasza je kurator oświaty dla szkół w danym województwie).

Kandydat do szkoły policealnej składa świadectwo ukończenia szkoły średniej wraz z innymi wymaganymi dokumentami. Jeśli liczba kandydatów przekroczy liczbę miejsc, przeprowadzana zwykle jest rozmowa kwalifikacyjna. Laureaci ogólnopolskich konkursów i olimpiad przyjmowani są do szkół poza procedurą rekrutacyjną.

Szczegółowe zestawienie szkół, a także dane adresowe placówek objętych opracowaniem dostępne są na Geoforum.pl w zakładce Edukacja/Szkoły ponadgimnazjalne. ■